



Sygn. akt V CK 11/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. B. i H. B.

przeciwko Kopalni Węgla Kamiennego "S." - Zakładowi Górniczemu

"R." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o naprawienie szkody,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 28 lutego 2007 r.,

kasacji powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 23 maja 2003 r.,

oddala kasację.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 22 września 2002 r. oddalił powództwo H. i P. małżonków B. przeciwko pozwanej Kopalni Węgla Kamiennego „S.” Zakładowi Górniczemu „R.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o naprawienie szkody górniczej na ich nieruchomości położonej w P.. przy ulicy S. 5. Według ustaleń tego Sądu, dokonanych na podstawie opinii biegłych z zakresu budownictwa i szkód górniczych, na nieruchomość powodów oddziaływała eksploatacja górnicza prowadzona przez Kopalnię Węgla Kamiennego „S.” w latach 1960 – 1985. Doprowadziła ona do znacznego obniżenia terenu, a w konsekwencji przechyłu budynku powodów w poszczególnych narożach od 16 do 29 mm/m, rozregulowania spadku rynien dachowych oraz spadków w instalacji CO, stolarki okiennej i drzwiowej, pęknięcia ścian i zarysowania tynków. Wszystkie te skutki ujawniły się do końca 1987 r. Późniejsza eksploatacja górnicza prowadzona w tym terenie przez Zakład Górniczy „R.” wchodzący w skład Spółki Węglowej Spółki Akcyjnej miała nieznaczny wpływ na nieruchomość powodów i wywołała na niej jedynie drobne uszkodzenia, które ujawniły się do 1997 r.

Sąd Okręgowy uznał za uzasadniony podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Wskazał, że w odniesieniu do szkód wyrządzonych eksploatacją prowadzoną w latach 1960 – 1985 zarzut ten znajduje oparcie w art. 73 dekretu z dnia 6 maja 1953 r. Prawo górnicze (tekst jedn.: Dz. U. z 1978 r. Nr 4, poz. 12 ze zm.), zaś co do drobnych uszkodzeń wynikających z późniejszej eksploatacji, ujawnionych w 1997 r. – w art. 442 § 1 k.c. W konsekwencji oddalił powództwo na podstawie art. 117 § 2 k.c.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym kasacją wyrokiem oddalił apelację powodów od powyższego wyroku. Wskazał przy tym, że w zakresie roszczeń wynikających ze szkód górniczych wywołanych eksploatacją prowadzoną do 1985 r. pozwana nie ma legitymacji procesowej biernej. Kopalnia Węgla Kamiennego „S.” – Zakład Górniczy „R.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością powołana została aktem założycielskim z 21 września 1996 r. i nie ma nic wspólnego z dawną Kopalnią Węgla Kamiennego „S”. Do zakresu zadań pozwanej nigdy nie należało

wydobywanie węgla kamiennego. Za szkody z tego okresu odpowiedzialność ponosi Spółka Węglowa Spółka Akcyjna [...], która przejęła wszystkie zobowiązania dawnej KWK „S”. Pozwana mogłaby odpowiadać za drobne uszkodzenia budynku powodów wywołane późniejszą eksploatacją, ujawnione do 1997 r., a to na podstawie art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej oraz szczególnych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych (Dz. U. Nr 162, poz. 1112 ze zm.). Roszczenia z tego tytułu przedawniły się z końcem 2000 r. Tymczasem powodowie zgłosili je w pozwie dopiero 29 marca 2002 r.

W kasacji opartej na obu podstawach określonych w art. 393¹ k.p.c. powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Pierwszą podstawę kasacyjną wypełnili zarzutami naruszenia art. 442 § 1 i art. 6 k.c. W ramach drugiej podnieśli zarzuty naruszenia art. 233 § 1, art. 286 i art. 328 § 2 w zw. z art. 382 i art. 391 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że stosownie do art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 13, poz. 98) kasacja podlega rozpoznaniu według przepisów obowiązujących przed tą nowelizacją. W takim też brzmieniu przepisy te będą powoływane w dalszej części uzasadnienia.

Podniesione w kasacji zarzuty skierowane zostały przeciwko wyrokowi Sądu Apelacyjnego w całości. Sposób ich sformułowania wskazuje jednak na to, że w istocie rzeczy odnoszą się one jedynie do rozstrzygnięcia oddalającego powództwo z uwagi na upływ terminu przedawnienia dochodzonych roszczeń. Sąd Apelacyjny wskazał wszakże wyraźnie, że pozwana nie jest legitymowana biernie w zakresie roszczeń dotyczących szkód wywołanych eksploatacją terenu obejmującego nieruchomości powodów, prowadzoną w latach 1960 - 1985. Podstawy rozstrzygnięcia w tym zakresie nie stanowił zatem przepis art. 442 § 1

k.c. Tymczasem skarżący upatrywali wadliwości zaskarżonego wyroku w naruszeniu tego właśnie przepisu. Podnieśli przy tym, że uchybienie powyższe było następstwem dokonania – z naruszeniem wskazanych przepisów prawa procesowego - błędnych ustaleń co do chwili powzięcia przez nich wiadomości o doznaniu szkody. Nie ulega zatem wątpliwości, że podniesione przez skarżących zarzuty mogą być rozpoznawane tylko w zakresie szkód pozostających w związku z eksploatacją górniczą prowadzoną przez pozwaną Spółkę w latach 1995 – 1999. Zastrzeżenie powyższe jest o tyle istotne, że zarzuty naruszenia prawa procesowego zmierzały także do podważenia ustaleń faktycznych dotyczących szkód, za które pozwana odpowiedzialności nie ponosi. W tym zakresie zarzuty te usuwają się, rzecz jasna, spod kontroli kasacyjnej.

W orzecznictwie, na gruncie art. 393¹ pkt 2 k.p.c., konsekwentnie prezentowany był pogląd, że ocena dowodów mogła zostać poddana kontroli kasacyjnej – co do zasady niedopuszczalnej - wyjątkowo wtedy, gdy w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. jawiła się jako rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżących, zaakceptowanie przez Sąd Apelacyjny wniosków płynących z opinii biegłych z zakresu szkód górniczych i budownictwa nie można dostrzec wskazanych wyżej wadliwości. Ekspozycja przez skarżących okoliczność, że biegli kategorycznie nie wykluczyli możliwości oddziaływania eksploatacji pokładu 620 prowadzonej przez pozwaną (do września 1999 r.) na nieruchomość powodów nie stoi kłóci się z ostatecznymi konkluzjami opinii, iż spowodowane działaniem pozwanej nieznaczne szkody ujawniły się do 1997 r. Opinie biegłych nie zawierają w tym zakresie sprzeczności, ani wątpliwości, które wymagałyby usunięcia. Stanowisko Sądu Apelacyjnego jest co do tego jasne i nie uzasadnia podnoszonych przez skarżących zastrzeżeń. Zarzuty naruszenia wskazanych przez skarżących przepisów prawa procesowego (art. 233 § 1, art. 286 i art. 328 § 2 w zw. z art. 382 i art. 391 k.p.c.) trzeba więc uznać za bezzasadne.

Z przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wiążących ustaleń faktycznych wynika zatem, że powodowie dowiedzieli się o szkodzie wyrządzonej działaniem pozwanej w 1997 r. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż z tym właśnie zdarzeniem, a nie – jak zarzucają skarżący – zakończeniem eksploatacji górniczej

terenu oddziałującej na ich nieruchomości, Sąd Apelacyjny łączył początek biegu terminu przedawnienia dochodzonych roszczeń. Oparty na odmiennym założeniu zarzut naruszenia art. 442 § 1 k.c. okazał się chybiony.

Nie można wreszcie podzielić zarzutu naruszenia art. 6 k.c. Błędny jest pogląd skarżących, że art. 435 k.c., stanowiący podstawę odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego, zwalnia poszkodowanego z obowiązku wykazania konkretnej, umiejscowionej w określonym czasie, szkody.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. orzekł, jak w sentencji.